

**Sygn. akt XI W 1982/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Katarzyna Zielińska – Kupczyk, Beata Jaworska, Karolina Szczęsna

Przy udziale oskarżyciela publicznego: R. K., E. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 15 czerwca 2016 r., 23 sierpnia 2016 r., 6 października 2016 roku i 7 listopada 2016 r. w W.

sprawy **Ł. K.**

syna G. i M.

urodzonego dnia (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 12 lipca 2015 roku około godz. 16:15 w W. na ul. (...), kierując samochodem marki T. nr rej. (...) dokonał postoju pojazdu na chodniku, bez pozostawienia 1,5 metra szerokości chodnika dla pieszych,

to jest o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym

I. obwinionego **Ł. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw i na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 600 (sześćset) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt **XI W 1982/16**

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lipca 2015 roku, obwiniony Ł. K. kierował pojazdem marki T. (...) o nr. rej. (...), na terenie dzielnicy Ś. w W.. W tym dniu pojazd był nieprzerwanie w posiadaniu Ł. K.. Obwiniony zaparkował przedmiotowy pojazd na chodniku, w pasie drogowym ulicy (...) na wysokości numeru (...). Obwiniony zaparkował w ten sposób, że cały samochód osobowy tzn. wszystkie cztery koła znajdowały się na chodniku przy krawędzi jezdni. Szerokość chodnika pozostawiona dla pieszych przez kierującego pojazdem była zdecydowanie mniejsza niż 1,5 metra (wynosiła niecały 1,0 metr), utrudniając poruszanie się po chodniku. Szerokość chodnika w miejscu, w jakim samochód był pozostawiony wynosi 2,5 metra. Na ul. (...), w tym miejscu, nie było wyznaczonych miejsc parkingowych. Takie miejsca znajdują się po przeciwnej stronie ulicy (...), na wysokości znajdującego się w pobliżu stadionu. W miejscu, w którym pojazd został

zaparkowany, postój był dopuszczalny, ale jedynie gdy dokonywany był w zgodzie z przepisami o ruchu drogowym. Tego samego dnia, około godziny 16:15 opisane nieprawidłowe zaparkowanie pojazdu dostrzegł funkcjonariusz Straży Miejskiej S. S., pełniący wówczas w rejonie Ś. służbę w patrolu (wspólnie z funkcjonariuszem Straży Miejskiej T. C.). W konsekwencji podjęto interwencję. Podczas interwencji funkcjonariuszy Straży Miejskiej, Ł. K. nie było w pojeździe.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o:

- zeznania świadka S. S. (k.35-36),
- zeznania świadka T. C. (k.58v protokołu rozprawy na CD),
- notatkę urzędową (k.1),
- wezwanie (k.2),
- fotografie (k.3-5),
- dane techniczne dotyczące samochodu T. (...) (k.39-40),
- pismo ZDM wraz z planem zagospodarowania terenu (k.44-45),
- pismo obwinionego (k.50) oraz
- pismo z ZDM (k.55).

W postępowaniu sądowym obwiniony, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień i odpowiadania na pytania (k.35).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd za w całości wiarygodne uznał zeznania świadków: S. S. (k.35-36) i T. C. (k.58v protokołu rozprawy na CD), którzy w zgodny ze sobą sposób potwierdzili, iż w miejscu i czasie wskazanym w opisie zarzucanego czynu, oznaczony pojazd był zaparkowany na chodniku w nieprawidłowy sposób. Zarówno świadek S. S., jak i świadek T. C. wskazali, na czym ujawnione, nieprawidłowe zaparkowanie pojazdu polegało i w jaki sposób zostało przez nich ustalone. Obaj świadkowie zwrócili uwagę na szerokość chodnika w miejscu, w jakim zauważony pojazd był zaparkowany. Świadek T. C. zeznał przed Sądem, iż aby ujawniony samochód mógł pozostawić w tamtym miejscu na chodniku 1,5 szerokości, musiałby stać kołami jednego boku na jezdni. Relacja tego świadka odnośnie tej istotnej okoliczności faktycznej jest zgodna z dowodami z innych dokumentów,

tj. fotografiami (k.3-5), pismem z ZDM (k.54) oraz danymi technicznymi pojazdu marki T. (...) (k.39-40). W tym miejscu, Sąd zauważa, iż z technicznych danych w/w samochodu (szerokość pojazdu) oraz pisma z ZDM (wskazana szerokość chodnika) wyraźnie wynika, iż postój całego przedmiotowego pojazdu na chodniku,

w ustalonym miejscu, nie był możliwy z jednoczesnym pozostawieniem wolnego miejsca dla pieszych o szerokości nie mniejszej niż 1,5 metra. Takie ustalenie, mając przy tym do dyspozycji ustalone szerokości pojazdu i chodnika wynika już

z samych zasad prawidłowego rozumowania, a fotografie (k.3-5) stanowią dodatkowe tego potwierdzenie oraz dopełniająco obrazują zdarzenie. Fotografie (k.3-5), pismo ZDM (k.54) oraz dane techniczne pojazdu (k.39-40) w pełni korespondują z tym, co w kontekście okoliczności w nich stwierdzonych zeznają obaj świadkowie i Sąd nie miał uzasadnionych powodów do tego, aby nie uznać je za dowody w całości wiarygodne. Podkreślić należy, iż niezależnie od szczegółowych parametrów samochodu T. (...) typu S., nie sposób przyjąć, aby tego rodzaju samochód (sedan, pięciosobowy) miał szerokość nie większą niż 1 metr, a tylko w takim przypadku, przy uwzględnieniu zaparkowania całego pojazdu na chodniku i szerokości chodnika (2,5 metra) pieszym mogła zostać pozostawiona część chodnika o szerokości 1,5 metra. Zeznań świadka S. S. na okoliczność tego, iż w czasie podjęcia interwencji w pojeździe nie było kierującego, w ocenie Sądu, nie można podważać ze względu na okoliczności jakie zostały stwierdzone w wezwaniu

(k.2) oraz notatce urzędowej (k.1). Gdyby bowiem było przeciwnie, tj. kierujący pojazdem był w pojeździe w chwili rozpoczęcia interwencji albo powrócił do samochodu w czasie wykonywania czynności przez funkcjonariuszy, to rzeczony wezwanie nie zostałyby wypisane i umieszczone na przedniej szybie pojazdu i notatka takiej treści, nie byłaby sporządzona wraz

z wnioskiem o ukaranie. Sąd zarówno wezwaniu (k.2), jak i związaną z nią notatką urzędową (k.1) dał wiarę w całości. Dodatkowo w odniesieniu do zeznań świadków S. S. i T. C. zaznaczyć jeszcze należy, iż obaj świadkowie wiedzę o rozpoznawanym zdarzeniu powzięli podczas pełnionej w tamtym miejscu i czasie rutynowej służby patrolowej. jako osoby zupełnie obce dla obwinionego i w żaden sposób z nim nie związane, w ocenie Sądu nie miały racjonalnych podstaw do tego, aby obciążać go bezpodstawnie niekorzystnymi zeznaniami. Z kolei ustalenie tego, iż w powyżej określonym miejscu i czasie, to obwiniony znajdował się w posiadaniu oznaczonego pojazdu zostało poczynione na podstawie oświadczenia obwinionego s przedłożonego przez niego w toku postępowania sądowego - pisma (k.50). W piśmie tym obwiniony wskazuje sam, iż samochodu marki T. (...) o nr. rej. (...) w dniu 12 lipca 2015 r., nie powierzał nikomu do kierowania. W ocenie Sądu, za wykorzystaniem przedłożonego przez obwinionego jako dokumentu prywatnego przemawiały takie okoliczności jak to, że zawarta w nim treść znalazła się w nim, w wyniku aktu woli jego wystawcy, tj. obwinionego. W świetle ogółu ujawnionych okoliczności oraz charakteru rozpoznawanego zdarzenia, Sąd nie miał przeciwwskazań, aby dowodu tego nie uznać za wiarygodny, odnośnie zawartej w nim okoliczności faktycznej, istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, Za wiarygodne zostało również uznane pismo z ZDM wraz z planem zagospodarowania terenu (k.44-45), które jako współbrzmiające z pozostałymi, uznanymi za wiarygodne dowodami uwidacznia obraz miejsca, w jakim opisanego powyżej postoju pojazdu dokonał obwiniony.

W toku postępowania Sąd oddalił wniosek dowodowy obwinionego, o zwrócenie się do Spółki (...) S.A. o udzielenie informacji: czy zakupił on bilet na mecz (...) w dniu 12 lipca 2015 r., czy był na meczu w tamtym dniu i czy w ogóle mecz się odbył, uznając że okoliczności, które mają być udowodnione, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 39 § 2 kpw). Sąd doszedł do przekonania, iż tezy dowodowe sformułowane we wniosku przez obwinionego wskazywały na okoliczności całkowicie uboczne i niepozostające w związku z inkryminowanym zdarzeniem, co determinowało decyzje o oddaleniu takiego, zbędnego dla rozstrzygnięcia w sprawie, wniosku (por. m.in. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do 1-296. Tom I. Wyd. 4, Warszawa 2011, Legalis 2017). W ocenie Sądu oczywistym jest, iż nawet uzyskanie stosownych informacji od w/w podmiotu, które udowadniałyby te trzy, wymienione okoliczności na dwie możliwości, tj. albo, że mecz się odbył, a obwiniony zakupił bilet na te zawody i był na nich albo, że mecz się nie odbył, a on nie zakupił biletu i nie był meczu - nie miałyby żadnego wpływu na ustalenia poczynione w sprawie w tej sprawie. Kwestii takie tzn. zakup biletu przez obwinionego, jego obecności na stadionie oraz tego, czy był to dzień meczowy, nie mają znaczenia w sytuacji, gdy zaparkowania pojazdu we wskazanym miejscu można dokonać każdego dnia, bez względu na to czy na pobliskim stadionie organizowane są zawody sportowe.

Sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie uznał, iż Ł. K. w dniu 12 lipca 2015 r., około godziny 16:15 w W. na ul. (...), kierując pojazdem marki T. (...) o nr. rej. (...), dokonał postoju w/w pojazdu na chodniku bez pozostawienia 1,5 metra szerokości chodnika dla pieszych, a zatem popełnił wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zwanej dalej ustawą.

Z treści powołanego przepisu kodeksu wykroczeń wynika m.in., że uczestnik ruchu (...), który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze grzywny do 3 000 złotych albo karze nagany. Mająca charakter blankietowy - dyspozycja przepisu art. 97 kw odsyła do innych przepisów, których naruszenie może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności na jego podstawie. Chodzi zatem o naruszenie norm i zakazów skonkretyzowanych w tych przepisach.

Uczestnik ruchu oznacza pieszego, kierującego, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze (art. 2 pkt 17 ustawy). Za kierującego uważa się osobę, która kieruje pojazdem lub zespołem pojazdów, a także osobę, która prowadzi kolumnę pieszych, jedzie wierzchem albo pędzi zwierzęta pojedynczo lub w stadzie (art. 2 pkt 20 ustawy). Z kolei w świetle art. 47 ust. 2 ustawy dopuszcza się, przy zachowaniu warunków

określonych w ust. 1 pkt 2 powołanego artykułu, zatrzymanie lub postój na chodniku przy krawędzi jezdni całego samochodu osobowego (...). Art. 47 ust. 1 pkt 2 stanowi, że szerokość chodnika pozostawionego dla pieszych jest taka, że nie utrudni im ruchu i jest nie mniejsza niż 1,5 m. Spójnik

„i” użyty w treści wskazanego przepisu pełni funkcję koniunkcji, co oznacza,

iż pozostawienie szerokości mniejszej niż 1,5 musi jednocześnie utrudniać pieszym ruch. Za pieszego uważa się m.in. osobę prowadzącą, ciągnącą lub pchającą rower, motorower, motocykl, wózek dziecięcy, podręczny lub inwalidzki, osobę poruszającą się w wózku inwalidzkim, a także osobę w wieku do 10 lat kierującą rowerem pod opieką osoby dorosłej (art. 2 pkt 18 ustawy).

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny oraz treść powyższych przepisów, Sąd uznał, iż obwiniony swoim czynem wykroczył przeciwko dyspozycji normy wynikającej z art. 47 ust. 2 w zw. z art. 47 ust. 1 pkt ustawy. Obwiniony, będąc uczestnikiem ruchu, jako kierujący dokonał postoju całego pojazdu samochodowego, przy spełnieniu jedynie jednego z wymienionych warunków, tj. uczynił to przy krawędzi jezdni. Wykroczył natomiast łącznie przeciwko dwóm pozostałym, wymaganym warunkom, tj. szerokość chodnika pozostawionego przez obwinionego dla pieszych była taka, że utrudniała im ruch i była mniejsza niż 1,5 m.

W ocenie Sądu, obwiniony przypisane mu wykroczenie popełnił umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Obwiniony, dopuszczając się postoju całego pojazdu na chodniku przy krawędzi jezdni, znając wymiary samochodu, którym się poruszał, oceniając przy tym racjonalnie szerokość przedmiotowego chodnika był świadomy tego, iż postój pojazdu wykonany przez niego w taki sposób spowoduje, iż szerokość chodnika pozostawionego dla pieszych będzie mniejsza niż 1,5 m i utrudni ruch.

Sąd nie miał wątpliwości, co do społecznej szkodliwości czynu obwinionego. Świadczy o tym rodzaj i charakter naruszonego dobra przez obwinionego, tj. naruszenia innych przepisów ustawy nakazujących uczestnikowi ruchu określony sposób zachowania się, a których przestrzeganie ma zapewnić utrzymanie porządku w komunikacji. W tym przypadku chodzi właśnie o porządek w komunikacji, ponieważ dotyczyło to tego przy zachowaniu jakich warunków zatrzymanie lub postój całego pojazdu samochodu osobowego na chodniku jest dopuszczalny. Nie bez znaczenia jest także to, iż obwiniony utrudnił poruszanie się po chodniku w miejscu i porze gdzie pieszych jest stosunkowo dużo (ś. W., w pobliżu kompleksu sportowego (...) i Ł. K.), co przekładać się musi na ocenę szkodliwości czynu.

Sąd w oparciu o art. 97 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 600 złotych. Przy wymierzaniu kary, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. W ocenie Sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i wpłynie wychowawczo na obwinionego w zakresie stosowania się przez niego do obowiązujących wszystkich uczestników ruchu przepisów ustawy. Zdaniem Sądu, orzeczona w takiej wysokości kara zapobiegnie temu, aby w przyszłości obwiniony dopuścił się znowu wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi komunikacji. Na wymierzenie kary grzywny w takim rozmiarze miały wpływ także warunki majątkowe obwinionego, który jest osobą czynną zawodowo, osiągającą z tytułu tego stałe i stabilne dochody. Sąd jest przekonany, że kara grzywny w takiej wysokości spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej, tj. odwiedzie potencjalnych sprawców od zamiaru popełnienia podobnych naruszeń innych przepisów o ruchu drogowym. Sąd podkreśla jeszcze, iż jego uwadze przy wymierzaniu kary, nie umknęła uprzednia niekaralność obwinionego za podobne przestępstwa lub wykroczenia (k.27 i 28).

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw, zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 160 złotych.

Na zasądzoną kwotę złożyły się: 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz 60 zł tytułem opłaty od orzeczonej kary grzywny (opłata ma wynosić 10 % od orzeczonej kary grzywny, ale nie mniej niż 30 zł) uznając, że poniesienie ich przez obwinionego w całości ze względu na jego sytuację majątkową, nie będzie dla niego zbyt uciążliwie, jak również nie przeciwstawiają się temu względy słuszności.